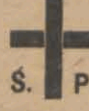


DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 30 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 60187.


 s. p.
LUDWIK ALEXANDROWICZ
 Nadleśniczy Brasławski
 Opatrzony SS. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w folwarku Strusto, pow. Brasławskiego dnia 12 lutego 1927 roku w wieku lat 65
 Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele po-Bernardyńskim we czwartek dn. 17 b. m. o godz. 9 rano, ekspozycja z kościoła na cmentarz Bernardyński oraz złożenie zwłok w grobach rodzinnych tegoż dnia o godz. 5-ej po południu.
 O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pogrążone w smutku
 Żona i dzieci.

Restauracja „OAZA”
 (przy HOTELU NISZKOWSKIEGO)
 Wieczór pieśni i tańców cygańskich
 w wykonaniu pierwszorzędnych sił artystycznych
 z Murą Luboradzka na ozelo.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
 H. A. CIĄGLIŃSKIEGO
W WILNIE.
 Z programem nauk, zatwierdz. przez Min. Rob. Publ.
 Cena kursu **zawodowego — Zł. 150.**
amatorskiego — Zł. 105.
 Wpisowe Zł. 5.—
 Zapisy i informacje — Gimn. Lelewela, Pl. Łukiski, 16—18 godz.
 Dla pp. wojskowych, tudzież uczących się i cechowej młodz.
ZNACZNE ULGI.
Jutro ostatni dzień zapisów.

WSZYSCY
 MAJĄ PRAWDZIWĄ OKAZJĘ TANIEGO KUPNA
 Towarów Jedwabnych od 10.— zł. za metr
 „ Wełnianych od 3.50 zł. za metr
 „ Bawełnianych od 80 gr. za metr
na dorocznej
Wyprzedaży
Posezonowej
 W FIRMIE
Roman Ruciński,
WIELKA 30, WILNO.

„Źródło Pracy” ul. Młynowa
 Nr 12
 Przyjmuje wszelkie obywatelskie w sprawie krawiectwa wchodzące Wykonywa najwykwintalsze toalety wieczorowe, wizytowe, kostjumy, płaszcze letnie, szmowe oraz futra. Haft kolorowy, biały, jakoteż Richelleu. Znaczenie bielizny. Wykonanie prądek i dokładnie. Ceny umiarkowane. Wieczorowe Kursy Kroju dla dorosłych oraz naukę teoretyczno-praktyczną w dziale krawiectwa, bieliznianym i modniarskim. Na życzenie kończącym patenta cechowe.

WILEŃSKI BANK ZIEMSKI
 rozpoczął zamianę na listy zastawne złotowe
 zarejestrowanych
bez numeracji kwitów depozytowych.

KLUB NARODOWY
 Dziś w środę dnia 16 lutego o godz. 8 wieczorem w lokalu S. U. P. Mickiewicza 9, I-sze piętro odbędzie się
Zebrań Klubu Narodowego
 z odczytem profesora Wacława Komarnickiego
 na temat:
„Czy hasło monarchji jest w Polsce aktualne?”
 Wstęp dla członków bezpłatny. Goście płać 1 zł.

Telefonem z Warszawy.
 (Od własnego korespondenta.)
Odroczenie posiedzenia Rady Ministrów.
 Wskutek choroby wice-premiera Bartla posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w poniedziałek.
 Stan zdrowia wice-premiera systematycznie się poprawia
Vice-minister Poczty i Telegrafów.
 Podsekretarzem stanu w ministerstwie Poczty i Telegrafów został mianowany zastępca dyrektora generalnej dyrekcji Poczty i Telegrafów p. Dobrowolski.

Nowelizacja ustawy o Kasach Chorych.
 Podczas obrad wczorajszych komisji Ochrony Pracy poruszono sprawę nowelizacji ustawy o Kasach Chorych. W zastępstwie min. Jurkiewicza, który wyjechał na Pomorze, przedstawiciel ministerstwa prof. Adameczk oświadczył, że rząd zakończy wkrótce pracę nad ustawą o nowelizacji Kas Chorych i o zespoleniu ubezpieczeń społecznych w jedną ustawę. Projekt ma być w niedługim czasie rozszlany organizacjom gospodarczym do zaopiniowania.
 Komisja, która przeprowadziła nad tem oświadczeniem bardzo ostrą dyskusję, nie zadowolona była tem oświadczeniem rządu i zażądała jaknajwyższego załatwienia sprawy Kas Chorych. W najbliższych dniach spodziewane jest na posiedzeniu komisji wystąpienie ministra Pracy z exposé o jego działalności.

O cenę cukru.
 Rada Naczelna przemysłu cukrowniczego zawiadomiła p. wice-premiera Bartla o decyzji podwyższenia ceny cukru do 192 złotych za 100 kg. łącznie z opakowaniem. Decyzja ta została zakomunikowana równocześnie ministrom Kwiatkowskiemu i Czechowiczowi. Słychać, że ostatni nie ma zamiaru godzić się na tę podwyżkę i komitet ekonomiczny ministrów zajmie się dzisiaj tą sprawą.

Wygrane loterii państwowej.
 200000 zł. — 57918.
 3000 zł. — 11816.
 2000 zł. — 41920, 57539.
 1000 zł. — 10853, 11806, 35689, 39339, 42614, 43625, 48047, 50922, 70401.
 600 zł. — 3523, 5639, 10407, 17180, 27282, 34545, 44500, 75518, 5573, 9427, 16478, 18407, 31291, 39375, 45650, 47725, 64874, 69204, 76936.

Odpowiedź polska na zerwanie rokowań handlowych polsko-niemieckich.

WARSZAWA, 15. II. (Pat.). Pełnomocnik polski do rokowań gospodarczych polsko-niemieckich dr. Witold Prądzyński wystosował w Berlinie dnia 15 b. m. do pełnomocnika niemieckiego dr. Lewalda pismo następującej treści:
 Panie Pełnomocniku. Mam zaszczyt potwierdzić odbiór pisma Pana Pełnomocnika z dnia 12 b. m. oraz zakomunikować iż rząd polski przyjął do wiadomości decyzję rządu Rzeszy, dotyczącą przerwania rokowań prowadzonych w Berlinie. Ponieważ zakomunikowane mi przez Pana Pełnomocnika powody decyzji rządu Rzeszy wychodzą po za ramy rokowań handlowych nie uważam z onej strony za możliwe podejmować w tej sprawie dyskusji. Widzę się w związku z tym zmuszony stwierdzić, że, zdaniem mego rządu, przerwanie prowadzonych w Berlinie rokowań nietylko nie było

wskazane, lecz utrudnił może jedynie i opóźnił pożądaną w przekonaniu rządu polskiego porozumienie gospodarcze między obu krajami.
 Przy tej sposobności widzę się również zmuszony stwierdzić, że delegacja polska została zaskoczona w przykry sposób formą jednostronnego odwołania, w ostatniej chwili przez stronę niemiecką, toczących się prac komisyjnych. Z uwagi na wspomnianą decyzję rządu Rzeszy mam zaszczyt zakomunikować Panu, Panie Pełnomocniku, że w myśl otrzymanych od swego rządu instrukcyj delegacja polska do rokowań handlowych polsko-niemieckich opuszcza Berlin nie tracąc nadziei, że rząd Rzeszy nie zechce w przyszłości przez swoje stanowisko udaremnić podjęcia na nowo pertraktacji o zawarcie traktatu handlowego.

Prasa francuska o zerwaniu rokowań handlowych polsko-niemieckich.

PARYŻ, 15. II. (Pat.). Zerwanie rokowań polsko-niemieckich wywołało w łutejszej prasie obszerny komentarz. Jacques Bainville na łamach „Liberte” przeprowadza paralelę między systematycznymi zaczepkami niemieckimi względem Francji przed wojną, a obecnym zachowaniem się Niemiec wobec Polski. Niemcy nie pogodzili się z myślą istnienia niepodległej Polski i wcześniej czy później chcą wywołać zbrojny konflikt z Polską w nadziei zgnięcia jej. Ta sama nienawiść pałają Niemcy i do Czech, którym żegają takie same niebezpieczeństwo, jak i Polsce.
 „Temps” uważa, że błahy pre-

rzą o możliwości zgnębienia Polski przez monstrualną koalicję reakcji niemieckiej z bolszewizmem rosyjskim, to wypadki przekonują ich niebawem, że są w błędzie. Polska nie tylko kosztem ciężkich ofiar stworzyła swą armię, pozwalającą jej zapewnić obronę granic własnymi siłami, lecz nadto dyplomacja polska przez zawarcie szeregu traktatów potrafiła zdobyć niezbędne poparcie dla stawiania czoła wszelkim ewentualnościom. Dlatego też, trudno jest zrozumieć

chęć Berlina wywołania komplikacji. Grubo mylą się Niemcy, jeżeli przypuszczają, że stworzone przez nich utrudnienia gospodarcze skłonią Polskę do wejścia na drogę ustępstw politycznych. Żaden rząd polski, pisze „Times”, nie pozwoli na jakiegokolwiek zmiany w wykreślonych przez traktaty granicach. Jest to fakt niezbity, którego nie zdoła przemóc polityka nienawiści i intryg nacjonalistów niemieckich.

Generał Dupont o twierdzeniach wschodnio-pruskich.

PARYŻ, 15. II. (Pat.). W sali towarzystwa rolniczego odbył się zorganizowany staraniem stowarzyszenia „France-Pologne” odczyt generała Dupont szefa francuskiego sztabu generalnego w okresie wojny, a ostatnio szefa francuskiej misji wojskowej w Warszawie.
 Przewodniczył ambasador Nourens prezes stowarzyszenia „France-Pologne”. Ambasador zwrócił uwagę słuchaczy na doniosłość kwestii twierdzeń niemieckich dla bezpieczeństwa Polski i Francji, a co za tem idzie i dla pokoju całej Europy. Kwestja ta należy obecnie do Ligi Narodów, której powierzono nadzór nad zbrojeniami niemieckimi i czuwanie nad pokojem przez baczenie, aby w zbrojeniach swych Niemcy nie wykroczyły po za wyznaczone im granice. Jest to — oświadczył ambasador — dla Ligi Narodów próba ostateczna. Jeżeli nie potrafi się ona wywiązać z tego zadania, dalsze jej istnienie niema racji bytu.

czas e bitwy pod Tannebergiem (25—30 sierpnia 1914 roku), i bitwy pod Augustowem (8—15 luty 1915 roku).
 Najlepszą wreszcie charakterystykę znaczenia tych fortec znaleźć można w źródłach niemieckich. Tutaj prelegent przytoczył wyjątki z ułożonego z gen. von Seeckta regulaminu budowy pozycji obronnych według którego: „forteca, która nie stanowi dla nieprzyjaciela stałej groźby ataku, nie spełnia swego zadania”. Nareszcie mówca zaznaczył, że komisja generalna powołana do określenia charakteru fortec wogóle, wypowiedziała się w tym sensie, że wszystkie zalety od zaimiarów i intencji strony, która fortecami temi rozporządza. Ponieważ więc dla Niemców każda forteca jest narzędziem ofensywy, starano się ze strony sojuszników w toku rokowań styczniowych ograniczyć o ile możności łatwość podjęcia ataku ze strony Niemiec dzięki oparciu na pozostawionych im fortecach. W zakończeniu swego odczytu gen. Dupont oświadczył, że nie należy nie doceniać wyników, które udało się zdobyć dzięki umowie z dnia 1-go lutego r. b. Polska może być spokojna co do jej zachodniej granicy. Co się tyczy granicy północno-zachodniej sprawa przedstawia się gorzej, chociaż i tutaj udało się zdobyć pewne gwarancje. Polacy powinni mieć nadzieję oko na tę część swojej granicy. Waleczne wojsko polskie, nauczone doświadczeniem historycznym, powinno stale być w pogotowiu, aby spełnić swe obowiązki.

(Francuzi zwracają nam uwagę na niebezpieczeństwo grożące Polsce. Tymczasem nie dowiedzieliśmy się dotychczas, co rząd polski uczynił, aby nie dopuścić do decyzji Rady Ambasadorów, która zezwoliła Niemcom na pozostawienie znacznej ilości fortyfikacji. Przep. Red.)
 Po tych stanowczych oświadczeniach przewodniczącego, które cała sala przyjęła długotrwałymi oklaskami, zabrał głos gen. Dupont. W ciągu półtorej godziny, prelegent wyłożył całokształt zagadnienia poddając ścisłej analizie charakter fortec niemieckich i obydwie tezy, zarówno sojuszników, jak i Niemców dotyczące, zastosowania do tej sprawy odpowiednich artykułów traktatu Wersalskiego. Prelegent doszedł do przekonania, że teza niemiecka w sprawie utrzymania fortec w ich dawnym stanie i przeprowadzenia nowych robót fortecznych, oparta jest stanowczo na niesłusznej i wysoce tendencyjnej interpretacji traktatu Głogów i Kistrzyń są to fortece o wyraźnie ofensywnym charakterze. Co się tyczy Królewa i Leou, to dla zrozumienia ich znaczenia dosyć przypomnieć rolę, którą odegrały w

Wyniki wyborów na Śląsku Opolskim.

BYTOM, 14. II. (Pat.). Dnia 15 lutego odbyły się na niemieckim G. Śląsku wybory komunalne do czterech rad miejskich i trzech powiatowych. Polacy wszędzie przeprowadzili swoich kandydatów. Wybory zostały zarządzone na skutek zmiany obszarów niektórych gmin i powiatów, spowodowanej przez podział polityczny G. Śląska.
 GLIWICE 14. II. (AW.). Wczorajsze wybory do rad miejskich w Bytomiu, w Gliwicach, Raciborzu i Koźlu na niemieckim Gór-

nym Śląsku przyniosły przeważnie przysrost głosów partii centrowej i socjalistom, a w niektórych obwodach komunistom. Polska partja katolicka otrzymała 15 mandatów, centrum 107, niemiecko-narodowi wraz z niemiecką partją ludową 48, komuniści 42, socjaliści 29. Komuniści stracili wybitnie w Zabrze (z 45 na 26). Wybory wczorajsze wykazały, że największy wpływ na terenie Górnego Śląska niemieckiego posiada centrum.

Trzęsienie ziemi w Jugostawii.

BIAŁOGROD, 15. II. (Pat.). Trzęsienie ziemi, które nawiedziło ubiegłej nocy Hercegowinę i Dalmację, wywołało szczególnie znaczne szkody w okrogach Stolats, Popowo, Polie i Chibdnik. Wiele domów uległo zniszczeniu między innymi dworzec w Metkowitz, fabryka tytoniowa oraz wszystkie budynki publiczne w Lubiniezu. W Stolats ucierpiały również wszystkie budynki. Trzęsienie ziemi spowodowało obniżenie się gór, między innymi w okolicach Tabarsko i Polie, gdzie zasypanych zostało kilkanaście domów. Liczba ofiar dotychczas nie została jeszcze stwierdzona. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Hercegowiną została przerwana. Ogółem w ciągu 20 minut odzuto 19 wstrząsów.
 BIAŁOGROD, 15. II. Pat. Według nadeszłych tu wiadomości szkody wywołane wczorajszym trzęsieniem ziemi są o wiele większe niż pierwotnie przypuszczano. W Bośui, Hercegowinie i Dalmacji tysiące domów zostały zu-

pełnie zniszczonych. Liczba ofiar w ludziach sięga 600 osób. Szkoły materialnie obliczają na miliony denarów. Trzęsienie ziemi odczuło na całym wybrzeżu morskiem od Tryestu do Bari. Południowa część Hercegowiny przedstawia jedną wielką ruinę. Ludność w obawie przed powtórzeniem się trzęsienia obbiega pod gołym niebem. Największe zniszczenie dotknęło miejscowość Pesjasec.

Związek Lud.-Narodowy. KOMUNIKAT.

Sekretariat czynny jest prócz niedziel i świąt codziennie od 10—3 1/2 popołudniu, ul. Dominikańska 4.
 W sekretarjacie jest do nabycia nowa broszurka
 „O zadaniach i odpowiedzialności Rządu”
 cena 30 groszy.
 Na prowincje wysyłamy za liczeniem.

Uścześnieianie Białorusinów.

Jeszcze przed powstaniem Państwa Polskiego fałszywie pojęty demokratyzm faworyzował ruchy emancypacyjne naszych narodowych mniejszości. Po powstaniu Państwa Państwa tendencje te przyobekły się nieledwie w cały program, oparty rzekomo o daleko-wzroczne przewidywania, mające nawet podobno na celu dobro Polski. Coraz to słyszemy więc o federacji, o autonomji Wschodnich Województw, o pozyskaniu dla Państwa Polskiego Białorusinów czy Rusinów i t. d. Związka do rządu obecnego tendencje te nabierają rozpędu i żywotności, i kto wie, czy nie zobaczymy już rychło prób uścześnieiania tych mniejszości, a z nimi i Polski. Opinia narodowa, polska, pojmująca dobrze, że na istnieniu naszego państwa zależy tylko nam, Polakom, powinna nader bacnie przyglądać się tym próbom i zapobiegać póki czas, krokiem, których cofnąć, raz je uczyniwszy, potem się już (tak łatwo nie da.

Przedewszystkiem więc trzeba ustalić podstawowe metody w traktowaniu wszelkich inowacyj na polu stosunków narodowościowych. Chodzi o to, by każde pounięcie było oparte o gruntowne studia przygotowawcze, czynione przez ludzi nieuprzedzonych, bezstronnych, dokładnie znających stosunki miejscowe. Przejrzecze zwłaszcza należy przed zbyt piospiesznym, szablonowym analogizowaniem, n. p. przed podciąganiem pod jeden sztychulec Rusinów, Litwinów i Białorusinów. Poziom kulturalny i polityczny tych narodowości jest wielce różny i każda z nich trzeba inaczej traktować. Związka ogromna różnica oddziela Rusinów z b. Galicji od naszych Białorusinów, różnica conajmniej całego wieku rozwoju społecznego, politycznego i kulturalnego. Tymczasem już ustawa językowa postawiła te mniejszości na jednym poziomie, toteż słusznie pisało swego czasu nawet „Słowo”, że albo jednym dano zbyt dużo, albo drugim zbyt mało.

Aanalogia—to broń bardzo niebezpieczna i jest to droga, po której najchętniej kroczy wszelkiego rodzaju niekompetencja, i która operować należy ostrożnie i umiejętnie.

Powtórzyć pamiętać trzeba o mądrym stowie Ruskina: „Największym nieszczęściem, jakie może nas spotkać, jest zyskać wolność, nie zasługując na nią”. Potrzeba jakiegoś organu politycznego czy kulturalnego, więc n. p. samorządu, czy szkolnictwa we własnym języku, musi być wyraźnie zadokumentowane szeregami niewątpliwych samorządnych za-początkowań natury prywatnej. N. p. powstanie instytucji samorządowych musi poprzedzić organizacja społeczeństwa w przeróżnych kółkach, związkach, kooperatywach; stopniowy rozwój szkolnictwa, od szkół powszechnych do Uniwersytetu, winna wyprzedzać masową produkcję szkół prywatnych wszelkiego typu. Narod, o ile ma być rzeczywiście narodem, winien swój żywot obliczać na wieki i nie może się spodziwać w ciągu lat paru dokonać tego, co jest zwykłym dziełem stuleci.

Po trzecie, my Polacy, nie możemy wypuszczać ze swych rąk kontroli nad ruchem kulturalnym naszych mniejszości i powinniśmy go regulować wedle naszego interesu narodowego.

Z państw bałtyckich.

Posel francuski u prezydenta republiki litewskiej.

Jak wiadomo rząd francuski celem równowagi wpływów niemieckich, angielskich i sowieckich w Kownie, wyznaczył do Litwy po raz pierwszy swego posła i pełnomocnego ministra. Dotychczas Francja posiadała w Litwie tylko swego Ministra rezidenta. Pierwszym posłem Francji mianowany został p. Pauax, który w ubiegłym tygodniu wręczył prezydentowi Smetonie listy uwierzytelniające.

Z przemówień wygłoszonych przy tej okazji zasługuje na podkreślenie zwrot w mowie posła francuskiego, że rząd litewski nadal kroczyć będzie po drodze pokojowej, co leży również w interesie samej Litwy.

W odpowiedzi na to Smetona oświadczył, że „Litwa nigdy nie zaudbia dążyć do pokojowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia wszystkich sporów, jakie z państwami sąsiednimi istnieją, lub mają powstać”.

Szkolnictwo polskie w Letgalji.

Letowskie Ministerstwo Oświaty wydało samorządowi dyneburkiemu polecenie o niezwłocznym założeniu polskiej szkoły w Juchnickiej gminie Przydrujskiej.

W połowie pierwszego półrocza b. r. szkolnego została otwarta polska szkoła w Niderkunaach powiatu Ilukszańskiego. Obecnie szkoła liczy stu uczniów pod kierownictwem dwóch nauczycieli.

Po długim okresie czasu została na nowo otwarta szkoła w Elernie, gdzie praca już idzie całkiem normalnie.

W Grzywie pow. Ilukszańskiego istnieje połączona szkoła rosyjsko polska, która podlega ogólnemu Departamentowi Ministerstwa Oświaty. Obecnie jest prawie pewne, że się szkoła przeistoczy w samodzielną polską.

Ustąpienie prof. Woldemarasa?

W Kownie krąży pogłoski, że wkrótce należy oczekiwać zmian poważnych w gabinecie letowskim. Jako przyszły prezydent ministrów Litwy wymieniony jest obecny szef sztabu generalnego pułkownik Daukont.

Zwołanie Sejmu Litewskiego.

Rząd litewski postanowił jeszcze w b. tygodniu zwołać posiedzenie Sejmu, na którym wystąpi z deklaracją.

Budżet ministerstwa skarbu w komisji senackiej.

WARSZAWA, 15 II. (Pat.) Senacka komisja skarbowo budżetowa przystąpiła dziś do obrad nad budżetem M-stwa Skarbu.

Przewodniczący komisji sen. Adelman (Ch. D.) przekazał przewodnictwo sen. Puławskiemu (Z. L. N.) przystąpił do zreferowania budżetu M-stwa Skarbu. Sen. Adelman zobowiązał stan gospodarczy kraju na początku roku 1926 w porównaniu do stanu obecnego przytem stwierdził, że bilans handlowy dzięki silnej reglamentacji importu polepszył się, jednak bez wpływu na konsumpcję wewnętrzną z powodu wielkiego zubożenia ludności. Horoskopy na przyszłość — zdaniem mówcy — zaciemniają się z względu na zakończenie strajku angielskiego, co spowoduje zmniejszenie eksportu a w następstwie zwiększenie bezrobocia. Chcąc utrzymać nasz bilans płatniczy trzeba wielełożyć na rolnictwo i eksport artykułów przemysłu rolniczego.

W dalszym ciągu swego referatu sen. Adelman kolejno omawiał ustawy podatkowe, przytem domaga się zniesienia regresji i progresji przy podatku gruntowym, zwiększenia podstawy, to znaczy rozszerzenia koła płatników przy podatku dochodowym, zmiany podatku przemysłowego na podatek zarobkowy lub od procedurów, wreszcie ściągania podatku obrotowego w miejscach produkcji względnie na granicy celnej. Co do podziału dochodów między państwo a samorządy, referent jest zdania, że podział ten winien być dokonany przez oddawanie części dochodów do państwa na samorząd, a nie przez przekazywanie niektórych podat-

ków samorządom, co zwiększyłoby kosztą ściągania. Administracja skarbową — zdaniem referenta — wymaga również ulepszenia w kierunku zwiększenia odpowiedzialności niższych instancji, oraz zwiększenia liczebności urzędników z wyższem wykształceniem.

Następnie mówca przeprowadził porównanie naszego budżetu z budżetami innych państw i dochodzi do wniosku, że nasz budżet nie jest budżetem za niskim i przedstawia takie same obciążenia jak np. budżet niemiecki.

O ile chce się zwiększyć budżet należy przede wszystkim zwiększyć dochód społeczny, na zwiększenie zaś tego dochodu potrzeba pracy i kapitału. Pracę mamy, potrzeba więc kapitału. Trzeba nam pożyczki inwestycyjnej. W końcu referent ilustruje przy pomocy danych statystycznych postęp zubożenia w przemyśle i handlu.

W zakończeniu dyskusji ogólnej, w której przemawiał szereg mówców, zabrał głos p. minister Czechowicz, który między innymi powiedział co następuje: Starania nad uzyskaniem pożyczki zagranicznej są w toku i są one w pomysłnym stanie. Co do obciążenia podatkowego, to ile chodzi o podatki bezpośrednie, są one u nas niższe niż gdzie indziej. W przeciągu 3-oh miesięcy zostanie opracowana nowa ustawa, która unormuje cały nasz system podatkowy.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy dyskusję ogólną zakończono. Na posiedzeniu popołudniowem komisja przystąpiła do dyskusji szczegółowej.

Po uchwaleniu budżetu.

(Głosy prasy)

Wczoraj podaliśmy wiadomość o zakończeniu rozpraw budżetowych w Sejmie, podkreśliliśmy też, że do zrównoważenia budżetu doprowadziły stronnictwa narodowe, na czele z Związkiem Ludowo-Narodowym. O tym klubnym dla większości Sejmu fakcie pisał „Gazeta Warszawska Poranna”:

Jest to zasługa wyłącznie Sejmu. Jak to zaznaczył generalny referent budżetu, pos. Byrka rząd wniósł projekt budżetu tylko formalnie zrównoważony. Zawierał on nietykalne pozycje wątpliwe, ale na wet i fikcyjne. Komisja sejmowa stworzyła budżet istotnie zrównoważony, ocalała go ze śmiecia fantastycznego, wytraciła mu z pod nogi szczydła, a postawiła mocno obciążone stopami — wydatkowi a dochodowi — na gruncie rzeczywistości polskiej.

Rząd przy uchwaleniu budżetu odegrał rolę dwuznaczna. I rzeczywiście, gdyby nie stronnictwa, które nie posiadają zaufania do rządu, które są przez rząd zwalczane, traktowane za „antypanstwowe”, sztykanowane przez organa rządowe, gdyby nie te stronnictwa ze Zw. Lud. Narodowym, jako największym, na czele, budżet państwa w wydatkach uchwalonych wczoraj o pół milarda większy ponad siły społeczeństwa. Równowaga budżetu stała by się już naprawdę legendą nowoczesnej Polski, a każda następna próba witalna byłaby zagranicą śmiechem a w Polsce słowami: „ja to między bajki włożę”.

Zrównoważeniu budżetu przeskądzały stronnictwa lewicowe przy zupełnie biernym zachowaniu się rządu, to też dalej czytamy w „Gazecie Warszawskiej Porannej”:

Sejm spełnił swój obowiązek wobec państwa, wbrew żądaniom stronnictw lewicowych, które jakby nie rozumiały, że swą demagogią w stosunku do budżetu, w warunkach obecnych dają najlepszą broń w rękę wszystkim przeciwnikom parlamentarizmu i demokracji. Sejm w dodatku spełnił swój obowiązek wobec państwa bez pomocy rządu.

W tem dziele, z którego słusznie chlubić się mogą stronnictwa umiarkowane najtrudniejsze zadanie miał Zw. Lud. Narodowy. Musiał bowiem z jednej strony dokonać największych wysiłków, aby równowagi budżetu państwowego bronić wiernie, w komisji budżetowej i na pełnym Sejmie walcząc na każdym kroku z apetytami i fantazjami stronnictw rządowych. Z drugiej zaś strony musiał Zw. Ludowo-Narodowy odmówić rządowi uchwalenia budżetu, do którego uzgodnienia sam tak bardzo się przychylił, a to z tej elementarnej racji, że nie daje się rządowi, do którego nie posiada się zaufania, klucza do skarbu państwowego.

„Warszawianka” wyjaśnia ze swego punktu widzenia, dla czego Sejm nie zareagował na mowę vice-premjera Bartla uchwaleniem votum nieufności dla rządu, co przez niektóre czynniki rządowe uważane jest za objaw techniczności Sejmu: Oświadczenie Rządu pozosta-

wiono na właściwym miejscu, jako wyraz poglądów Rządu który doszedł do władzy po przewrocie i pogwałceniu prawa i którego poglądy są stale zabarwione temi źródłami panowania. Robić z tego oświadczenia nieoczekiwane zdanie polityczne i wywoływać przesilenie wewnętrzne, z pełną świadomością, że nie będzie ono wcale zatłumione po myśli postanowień konstytucyjnych, lecz da tylko nową sposobność ominięcia ich lub pogwałcenia? Wywoływać taki zatarg z pełną świadomością, że nie zakończy się on dodatnio, raczej jeszcze jakimś pogorszeniem, a dla takiego ujemnego wyniku pogarszać zatargiem wewnętrznym zarówno rokujące się w Nowym Yorku rokowania o pozycję jak stanowisko zwarta Państwa w chwili zwrwania przez Niemcy układów gospodarczych z dużym podłożem politycznym? Prawda, o tem powinien być pomyśl przedewszystkiem Rząd, który przemawiał 11-go b. m. już po wiadomościach z Berlina i miał wszelkie powody potemu, aby z mniejszym zapalem szukać wroga w Sejmie. Ale tembardziej pozostanie to świadectwem dobrem dla trzeźwych umysłów w kierowniczych kołach Sejmu, że tu zakreślono ściśle granice zatargu w obrotach państwa. W tej chwili, oświadczeniem Rządu przeciwstawionemu w paru przemówieniach poglądy odienne, żadnych wniosków zmierzających ku przesileniu rządowemu całkowitemu lub częściowemu nie zgłoszono, przystąpiono do uchwalenia budżetu w trzechlecie czystania.

Dalej „Warszawianka” wskazuje na swoiste zachowanie się prasy rządowej: Stale, ilekroć w Sejmie trzeźwość zmagać się musi z podrażnieniem nawet uzasadnionem, przycięwką są głosy niektórych pism, stojących po stronie Rządu w sposób naprawdę szczególny.

Głos Prawdy z 14-go b. m.: — Sejm upodabnia się do owego blaznującego siwowlosiego dżentelmena, ośmieszającego się w oczach społeczeństwa.

Kurjer Czerwony z 14-go b. m.: Bez brewerji, panowie! Ostatnia chwila, ostatni dziołek. Nie igrać z siłą Rządu!

Są to przedziwne dokumenty obecnego okresu rządów w Polsce. Ta taktyka drażnienia i poniżania Sejmu jest w dalszym ciągu stosowana, oto wczorajszy „Głos Prawdy” wbrew oczywistości pisze:

Poczucie rzeczywistości skłania też zawsze sztab partyjne do odwrotu w chwilach decydujących rozstrzygnięć. Mają one jeszcze tyle zdrowego sensu, by zatrzymać się u brzegu skały, o którą musiałyby się rozbite ostatecznie. Albowiem warunkiem ich życia jest sztuka niedopowiedzeń. Nie trzeba dodawać jak tragicznym jest taki żywot. Lecz taką jest rzeczywistość.

I dlatego sejm musiał cofnąć się przed próbą niszczenia osiągniętej przez rząd równowagi budżetu.

Sejm się cofnął przed próbą niszczenia równowagi? A kiedyż

to Sejm (należy rozumieć więkokość Sejmu) próbował zniszczyć równowagę? To stronnictwa rządowe Wyzwolenie i Związek Chłopski usiłowały podnieść wydatki.

Sejm i Rząd.

O wykonaniu Konkordatu.

W Prezydium Rady Ministrów odbyło się pod przewodnictwem Ministra W. R. i O. P. p. dr. Dobruckiego posiedzenie Komisji Rządowej dla spraw, związanych z wykonaniem Konkordatu.

Przedmiotem tych konferencyj stanowią:

a) Kwestja składek na pokrywanie potrzeb kościoła Katolickiego i udzielania pomocy państwowej przy ich ściąganiu w związku z art. IV b. Konkordatu. Referował reprezentant Ministerstwa Skarbu.

b) Kwestja przepisania tytułów własności na nieruchomościach osób prawnych kościelnych, w związku z art. XXIV 2 Konkordatu. Referował reprezentant Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wreszcie c) sprawa parcelacji dóbr t. zw. martwej ręki w związku z art. XXIV 3 i 5 — 9 Konkordatu. Referowali reprezentanci Ministerstwa Reform Rolnych.

Życzenia rządu polskiego z powodu rocznicy koronacji Ojca Świętego.

WARSZAWA, 15 II. (Pat.) — P. minister spraw zagranicznych Zaleski w imieniu rządu wysłał do stolicy apostolskiej depesze z następującej treści: „Jego Eminencja kardynał Gasparri — Watykan, Rzym. Mam zaszczyt prosić Waszą Eminencję o łaskawe przedstawienie Jego Świętobliwości najgorętszych życzeń jakie rząd polski składa z okazji rocznicy Jego koronacji. (—) August Zaleski, minister spraw zagranicznych”.

W odpowiedzi otrzymana została następująca depesza: „Jego Ekscelencja Minister Spraw Zagranicznych — Warszawa. Przyjmując hołd i życzenia Waszej Ekscelencji z okazji rocznicy swej koronacji, Ojciec Sw. dziękuje i przesyła Waszej Ekscelencji życzenia pomyślności oraz błogosławieństwo apostolskie (—) kardynał Gasparri, sekretarz stanu.”

Wniosek w sprawie interpelacji.

Połączona komisja prawnicza i regulaminowa Senatu powoływał w dniu 15 lutego następującą uchwałę: „Wysoki Senat uchwalil rzący: Z powodu pisma Pana Prezesa Rady Ministrów do Marszałka Senatu z dnia 11-go grudnia 1926 roku, Nr. 17995, Senat stwierdza, że uchwała rządu w sprawie nieudzielania odpowiedzi na interpelację, zgłoszone przed zamknięciem ubiegłej sesji Senatu, jest niezgodna z konstytucją i regulaminem obrad Senatu. Senat wzywa rząd do udzielenia odpowiedzi na wszystkie zgłoszone zgodnie z regulaminem interpelacje, co do których termin udzielenia odpowiedzi już upłynął”.

Sprawa ta została umieszczona na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia Senatu.

Konferencja w sprawie ustaw samorządowych.

Wczoraj przed południem odbyła się konferencja przedstawicieli kilku stronnictw w sprawie ustaw samorządowych. W konferencji wzięli udział posłowie Kozłowski (ZLN), Jaworowski (PPS), Holeksa (ChD), Pawłowski (Str. Chł.) i Putek (Wyzw.). Na posiedzeniu rozpatrywano ustęp przemówienia vicepremjera Bartla poświęcony sprawom samorządu. Zgodzono się na jutrzejszem posiedzeniu komisji administracyjnej w toku dyskusji nad t. zw. projektem malej ustawy samorządowej żądać od rządu szczegółowej interpretacji mowy p. vicepremjera, domagać się wyraźnego określenia stanowiska rządu wobec komisyjnych projektów ustaw samorządowych i sprecyzowania programu rządu w tej dziedzinie.

Wyjazd Prezydenta do Poznania.

W środę 16 lutego o godz. 2-jej popołudniu specjalnym pociągami Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wyjeżdża na kilkodniowy pobyt do Poznania. W programie podróży pana Prezydenta zaszła ta zmiana, że wobec choroby nie będzie Panu Prezydentowi towarzyszył wicepremier Bartel, natomiast udają się z Panem Prezydentem minister Komunikacji Romocki, oraz minister Rolnictwa i D. P. Niezabytowski.

Sejmowa komisja konstytucyjna.

Sejmowa komisja konstytucyjna wyraziła życzenie odroczenia obrad nad sprawą zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu, a to z względu nato, że niektórzy członkowie komisji pragną bliżej za-

poznać się z projektami wniesionymi przed kilku miesiącami. Uchwalono odbyć w następnym tygodniu dwa posiedzenia: jedno w sprawie projektu zmian w ustawie o zgromadzeniach i w sprawie zmiany art. 26 Konstytucji, drugie zaś posiedzenie w czwartek 24 b. m. w sprawie projektu zmian ordynacji wyborczej.

Sprawa szkolnictwa na Śląsku w komisji sejmowej.

Dziś na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej, po referacie posła Korneckiego w sprawie wniosku Z. L. N. o szkolnictwie na Górnym Śląsku przyjęto rezolucję następującej treści: 1) Sejm wzywa rząd do przeciwdziałania germanizacji ludności polskiej przez szkoły mniejszościowe niemieckie zakładane i utrzymywane na skutek agitacji Volksbundu dla dzieci polskich, wskutek tendencyjnego interpretowania konwencji genewskiej przez prezesa komisji mieszanej na korzyść Niemców, 2) wobec skarg wniesionych przez Niemców do Ligi Narodów, Sejm wzywa rząd do energicznego działania w tej sprawie i wyrażania na forum Ligi Narodów uprzywilejowania Niemców na polskim Górnym Śląsku i pokrzywdzenia ludności polskiej po stronie niemieckiej, 3) Sejm wzywa rząd do jaknajrychlejszego uregulowania ustawodawstwa szkolnego w województwie śląskim przez przedłożenie odpowiednich projektów ustaw sejmowi śląskiemu, oraz zaświadczenia zgodnienia statutu śląskiego z Konstytucją Rzeczypospolitej.

Z życia katolickiego.

Ks. Prymas Hlond do Harcerzy.

Ks. Prymas Hlond nadesłał na ręce Naczelnego Kapelana Związku Harcerstwa Polskiego, ks. A. Bogdańskiego, następujący autograf dla Harcerzy:

Harcerzu, Polsku!

Ty jesteś jak promień słońca drgający na naszych niwach. Gdziekolwiek harujesz po polskiej ziemi, wnosisz radość i nadzieję. Czule Cię każdy wita, boś szlachetny i skromny, a przytem tak prosty, szczerzy i naturalny. Nikomu się nie naprzykrzysz, każdemu usłuszysz. Dla innych dobry jesteś i szczerzy, dla siebie umiarkowany i niemal surowy. Z stęchłej miast atmosfery wybiegasz do przyrody, w uroczę polskie zakątki, aby pięknem oczystych krajobrazów swą duszę nakarmić i uszlachetnić.

Haruj daj, Harcerzu Polski, po barwnych ścieżkach, ozłoconych polskiem słońcem. A wśród tych harców gwarnych i wesołych niech Ci uświęconą wiarę Twoego serca każdy kościółek przypomina i każdy krzyż przydrożny i każdy ementarz cichy. Bądź ryserem ołów wiary, męzny sercem, czysty duszą, a w czynie wspaniały. Czujaj nad Polską, nad jej duszą, nad jej otzarami.

Za Twe piękne przymioty, za Twą wiarę i cnotę niech Cię cały Narod szczerze pokocha, Drogi Harcerzu Polsku!

(—) August Hlond Prymas Polski.

Z całej Polski.

„Makkabi” pod „chajrem”.

Cichy, senny, dobroduszny Zwolęń (Ziemia Radomska) ma obecnie niebywałą sensację.

Po rynku snują się zdenerwowane sylwetki kupców, którzy głośno dyskutują o tem co zaszło i co nie daj Boże, mogłoby się zdarzyć, jeżeli zatarg sfer sportowych z gminą żydowską nie będzie załagodzony.

Grupa młodzieży sjonistycznej założyła w Zwoleniu klub piłki nożnej pod nazwą „Makkabi”. Członkowie ogromnie przejęli się swemi rolami i wszystkie wolne od zajęć chwile poświęcają hasaniu po murawie.

Pewnego popołudnia, gdy gra wrzała w najlepsze, na boisku zjawił się znięta miejscowy rabin. Surowem okiem ogarnął zgromadzenie, pokłwał głowę i rękami — Syz szlecht! Syz of czeul! — Po słowach tych zapanowała złowroga cisza. Graarze ominieli. Kapitan drużyny próbował coś bąknąć na usprawiedliwienie, ale rabin przerwał mu zdanie w zarodku.

— Ec zend a Łapserdakes! — krzyknął i opuścił boisko.

Wypadek ten wywołał w miasteczku konsternację.

Delegaci „Makkabi” próbowali nawiązać rokowania jednak bezskutecznie. Niedosąd na tem. Podczas uroczystego nabożeństwa w synagodze rabin ogłosił, że któkolwiek ośmieli się grywać w kę nożną, po śmierci nie będzie pochowany na ementarzu, lecz pod parkanem.

Jednocześnie członkowie bractwa „Hewra-Kadysze” pośpieszyli z oświadczeniem, iż zwolenci sportowców zostaną pozbawione prawa do zabiegów rytualnych, a więc nie dostaną do raję.

Wszystko to razem wzięte miało ten skutek, że młodzieży „Makkabi” zawiesili chwilowo ćwiczenia. Nie zrezygnowali jednak na przyszłość i szykują się do odwetu.

Kontrakoja ma polegać na bojkocie sklepów, należących do członków tow. „Hewra Kadysz” oraz do ich krewniaków.

Ludność żydowska miasteczka podzieliła się na dwa wrogie obozy.

Wyrok na komunistów w Łomży.

Po 10-dniowych rozprawach sądu okręgowego w Łomży, zapadł wyrok w sprawie 52 osób, postawionych w stan oskarżenia w czasie likwidacji organizacji komunistycznej w grudniu 1925 i styczniu 1926 r. Skazani zostali: Szloma Goldiuk i Rywka Poniecznyk na 5 lat ciężkiego więzienia, Estera Zusman, Wolf Poniecznyk, Morzeck Berkman, Chaim Gołabek, Chaim Grudziński, Alter Sokół, Michał Sokół i Rachmiel Tyszkowski na 4 lata więzienia każdy, Fejga Frydman na 2 lata ciężkiego więzienia, zastępczącego dom poprawy. Z pozostałych oskarżonych, 36 sąd uniewinnił, 5 zaś zbiegło przed rozprawą zagranicę. Sąd wysłał za nimi listy gończe.

Budowa pomnika w Gnieźnie.

Komitet budowy pomnika Chrobrego w Gnieźnie, którego przewodniczącym jest ks. Biskup Lubitz, postanowił powierzyć odlew firmie Cegielskiego w Poznaniu. Wobec napływu funduszy, roboty ostatnimi czasami postępują szybko, tak, że można mieć nadzieję, iż pomnik stanie już w lecie roku bieżącego.

Tereny dla budowy drugiej fabryki związków azotowych.

W Dzienniku Ustaw z dnia 15 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wyłączenia gruntów pod budowę drugiej państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie. Grunty te leżą na północno-wschód od szybu Bahn.

Walne Zebranie „Sokoła”

Doroczne Walne Zgromadzenie „Sokoła” odbyło się w lokalu gniazda, w niedzielę dnia 18 b. m. przy udziale 125 czl. T-wa, w czem 100 z głosem prawomocnym.

Zebrań zgalił prezes dh. P. Piotrowski, zapraszając na przewodniczącego dha senjora B. Umiasowskiego, który z kolei zaprosił na asesorów, prezesa Okręgu Wileńskiego dh. J. Staszewskiego, oraz dhrów: S. Renigera, inż. Butkiewicza, d-ra Budziewicza, ks. kapelana gniazda A. Mościckiego i dh. Chranzowskiego oraz na protokulanta dh. S. Przewłockiego.

Po odczytaniu protokołu poprzedniego W. Zgrm. wysłuchano sprawozdania ogólnego z działalności Zarządu i Gniazda za r. 1926, obejmującego działy: finansowy, gospodarczy, techniczny w zakresie ogólnego wychowania fizycznego oraz przysp. wojskowego i rezerw i kulturalno-oświatowy, z których dwa ostatnie szczegółowo zreferowali: nac. dh. R. Grygiel i przewodn. Komisji Zabawowej (kult. oświat.) dh. M. Sipniewski. Budżet na r. 1927 przewidziany w wysok. ści około 20 tys. zł. Tyleż m. w. przedstawia wartość inwentarza gimnastycznego i gospodarczego T-wa.

Długów T-wo nie posiada. Sprawozdania z działalności, sprawdzone przez Komisję Rewizyjną w zakresie kasowości, inwentarza, ksiąg i dowodów, jak również i preliminarz W. Zgrm. zatwierdziło, wyrażając równocześnie, w wnioskach dh. W. Olszewskiego, uznanie dla pracy Zarządu z prezesem tegoż na czele dh. G. Piórowskim.

W następnym z kolei punkcie „zamierzeń i projektów Zarządu” dh. prezes G. Piotrowski przedstawił W. Zgrm. szereg spraw, mających na celu dalszy rozwój gniazda jak: wzmożenie propagandy idei sokolkiej drogą udzielania czl. T-wa odznak zasługi (brązowych, srebrnych i złotych) za pozyskanie w ciągu roku 5, 10 lub 25 nowych członków, obniżenie wpisowego i składek członkowskich do minimum, celem udostępnienia jak najszerszemu ogółowi narodowemu, pragnącemu pracą lub choćby najskromniejszym groszem poprzeć wysokie cele T-wa, zapoczątkowanie akcji gromadzenia kapitału na budowę pierwszej u nas na kresach, własnej sokolnicy, a to drogą wypuszczenia t. zw. „cegiełek”, urządzania loterii i innych na ten cel imprez, zorganizowanie kursów przysp. wojsk. kół i w zakresie służb: sanitarnych, obrony przeciwgazowej i t. zw. „łącznościowej” t.j. obsługi telegrafu, telefonu i radia, nabywanie własnych instrumentów muzycznych dla orkiestry dętej, tudzież, w miarę możliwości radjo-odbiornika i kina, zwrócenie się do całego ogółu Sokolstwa i sympatyków o ofiary w postaci książek do założonej księżnicy i czytelnicy oraz zamierzenie wprowadzenia sta-

łych miesięcznych lub dwutygodniowych zebrań informacyjno-dyskusyjnych, w celu jaknajszerszego oświadczenia ogółu członków o ideologii „Sokoła”, informowania o wszelkich sprawach tak czysto sokolowskich, jak i pośrednio sokolowo interesujących.

W trakcie dyskusji nad wnioskami Zarządu uchwalono m. in. wpisowe dla nowych członków zredukować do zł. 2, zaś składki, jako zasadnicze zł. 1 z tem jednak, że czl. zamierzający opłacać będą z własnej woli zł. 2 i więcej; w celu ulżenia młodzieży ćwiczącej, materialnie przeważnie słabej, ustanowiono składkę w rozmiarze tylko 50 gr. z 8-9 lekcji w miesiącu.

Walne zgromadzenie potwierdziło jednogłośnie i entuzjastycznie decyzję Zarządu T-wa w sprawie nadania członkostwa honorowego J. E. Metropolicie Wileńskiemu ks. Arcybiskupowi R. Jastrzykowskiemu, J. E. ks. Biskupowi Sufraganiowi K. Michalkiewiczowi, Wojewodzie Wileńskiemu p. W. Raczkiewiczowi oraz Generalowi Broni Józefowi Dowbór-Muśnickiemu.

W rezultacie wyborów uzupełniających do Zarządu gniszda weszli, jako członkowie: dh. S. Januszewicz, dh. dr. L. Rudiewicz, dh. A. Korbut i dh. J. Barański, oraz kandydaci: dh. A. Marciniowski, dh. A. Kochowa i dh. J. Kowalczyński. Na delegatów do Rady Okręgowej wybrani zostali przez aklamację, na przedstawienie Zarządu — dhrów: K. Gorzuchowski, W. Gryłowski, W. Henrych, S. Januszewicz, J. Kupś, W. Olszewski, S. Przewłocki i J. Kowalczyński.

W przemówieniach swych dh. G. Piotrowski, W. Olszewski i J. Gwozdowski, odzwierciedlili poważną i szczerą troskę o należyty rozwój i stan duchowy gniazda.

Na zakończenie uchwalono wyśtosować od imienia W. Zgrm. podziękę P. Z. K. za użyczone T-wo bezinteresownie instrumenty muzyczne.

Posiedzenie zamknięto o godz. 9-ej wiecz. odśpiewaniem „Marza Sokołów” i złożeniem podziękowania dh. B. Umiasowskiemu za umiejętne przewodnictwo w obradach, poczem na zaproszenie prezesa gniazda zebrała młodzież wraz z przybyłymi gośćmi, w liczbę około 150 osób przeszła na zabawę taneczną, trwającą do godz. 12-jej w nocy.

Pamięci D-ra Pawła Ptaszyńskiego.

W dn. 14 lutego r. b. liczne grono przyjaciół i kolegów odprawiło na miejsce wiecznego spoczynku (cmentarz Rossa) d-ra Pawła Ptaszyńskiego. Zmarł w sile wieku, liczył zaledwie 39 lat życia, na terenie naszego miasta lat 9 niezmordowanie i owocnie pracował.

Ze zmarłym tak przedwcześnie zeszedł do grobu wysocy dądaty typ lekarza-obywatela, lekarza-idealisty, typ, który w dzisiejszych twardej warunkach bytowania społeczeństwa naszego, w atmosferze kryzysu moralnego, ujawniającego się w obniżeniu norm etycznych, w zaniku wszelkich pierwiastków idealizmu, stał się, niestety, przeżytkiem, anachronizmem.

Dr. Ptaszyński aż nadto dobrze był znany wśród niezamożnej ludności miasta, w sferze pracującej inteligencji, — w tem środowisku jasno zaznaczył On drogę ciężkiego i znojnego swego żywota.

Bezinteresowny, współczujący niedoli, przeżywający wraz z chorym i jego otoczeniem nieszczęście — choroba, — był On człowiekiem nieprzeciętnej miary i wartości moralnej. Kto się Jego pracy ofiarnej przyglądał, kto tę pracę, pod względem materialnym tak niewdzięczną miał możliwość obserwować, ten z pewnością nie chce wątpić, że stan lekarski doszpecił się wyzbył idealizmem, tego idealizmu, którym tak się zryczył w swoim czasie i w którym wszystkim warstwom społeczeństwa naszego ongiś przodował.

Wychodząc z założenia, że dobro chorego nadewszystko musi być dźwignią w pracy zawodowej lekarza, dr. Ptaszyński starannie śledził za postępem nauki i rozmachem wiedzy lekarskiej; by sumieniem się wywiązać ze swych obowiązków, lekarz musi się uczyć całe swoje życie, tak rozumował ten skromny, nienawidzący reklamy i afiszowania się tytan pracy.

Alfred Sokolowski, uczony wielkiej miary, — pod światłym kierunkiem tego lekarza-obywatela specjalizował się zmarły w dziedzinie schorzeń dróg oddechowych.

W charakterze lekarza Kasy Chorych pracował s. p. dr. Ptaszyński od pierwszego dnia istnienia tej instytucji na terenie Wilna, pracował z całkowitem oddaniem się chorem, z zaparciem się siebie, zbyt ufny w siły duchowe, zbyt mało zwracający uwagi na szczupłość sił fizycznych zasoby...

Nie tylko wśród pacjentów zaufaniem się cieszył, wzbudzał zaufanie we wszystkich, którzy jakkolwiek bądź mieli z Nim styczność, — odznaczał się uczciwością w każdym wydarzeniu życia. Nie ubiegał się wcale o praktykę prywatną, nie dzielił chorych na bogatych i biednych, nie traktował pacjentów z punktu widzenia dochodu i zysku, — mam wrażenie, że wołał na przedmieściu, aniżeli w śródmieściu, pracować.

Kto miał tak szlachetną duszę, ten nie mógł być pospolitym „chleba żądaczem”, kto tak czystą fizjognomią duchową posiadał, ten tylko był zdolny przejść przez bagnisko życia nieskalany moralnie.

Kryształowa postać s. p. d-ra Ptaszyńskiego, jako Polaka, lekarza i kolegi, wzorem i przykładem służyć będzie dla młodszego pokolenia lekarzy.

Dr. Waclaw Odyniec.

Wystawa — Jarmark taniej książki.

Jak wiadomo dziś o godz. 2 p.p. w wielkiej sali Kuratorium im. A. Czartoryskiego nastąpi otwarcie Wystawy — Jarmarku taniej książki z okazji miesięcznej książki. Jak stwierdza okólnik p. Kuratora Dr. A. Ryniewicza, wydany do Inspektorów Szkolnych w sprawie miesięcznej książki dla młodzieży szkół powszechnych, sprawdzania ze stanu czytelnictwa młodzieży w szkołach powszechnych, nadesłana do Kuratorium przez Panów Inspektorów Szkolnych, na skutek okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. zaznaczają wprawdzie zgodnie korzystny wpływ czytelnictwa na poziom umysłowy oraz oświecenie obywatelskie dziatwy szkół powszechnych, podkreślają jednak również niedostateczne zaopatrzenie bibliotek szkolnych w interesującą i dobrą lekturę. Stan bibliotek dla młodzieży w szkołach powszechnych wymaga poprawy zarówno pod względem ilości, jak i jakości książek, a czytelnictwo młodzieży — znacznie większego niż dotychczas zainteresowania ze strony nauczycielstwa i społeczeństwa.

Sprawa pomnożenia i powiększenia bibliotek szkolnych oraz czytelnictwem młodzieży szkół powszechnych zajęły się nasze władze szkolne z całą energią. Wpłynęła na to przejawiająca się w społeczeństwie ogólny upadek czytelnictwa powodujący zastój w handlu księgarskim i zmniejszenie się ruchu wydawniczego, w szczególności zaś spadek liczby książek dla młodzieży, których w całej Polsce ukazało się w r. 1924 ogółem 299, w r. 1925 tylko 276, a w pierwszym kwartale r. 1926 już tylko 16. Poważne niebezpieczeństwo stanowi wreszcie bardzo szerokie rozpowszechnienie literatury sensacyjnej i brukowej, która w chwili obecnej wytrąca z rąk młodzieży poważną ideową lekturę.

Świadomość tych niebezpieczeństw wymaga przeciwdziałania od podstaw przez wychowanie młodzieży już na terenie szkoły powszechnej w miłości i w poznanowaniu dobrej książki. Należy wywołać już u młodzieży szkół powszechnych szersze zamiłowanie do lektury oraz wskazywać jej książki interesujące i naprawdę godne czytania. W ten sposób przez szkołę powszechną przygotowujemy na przyszłość zastęp oświeconych obywateli, którzy potrafią ocenić dobrodziejstwo dobrej książki. Pracy tej jednak szkoła powszechna nie będzie mogła wykonać bez obfitego zaopatrzenia bibliotek.

Pragnąc skoordynować działalność władz szkolnych na całym terenie Państwa i umożliwić intensywną współpracę po gruntownym przygotowaniu, Ministerstwo W. R. i O. P. wyznaczyło miesiąc luty 1927 r. na cele propagandy czytelnictwa i powiększenia bibliotek dla młodzieży szkół powszechnych. W tym celu nastąpiło zbieranie ofiar w szkołach na zakupno tanich bibliotek. Aby zaś akcja zakupu odbywała się jak najbardziej celowo Kuratorium Szkolne zorganizowało Wystawę — Jarmark. W okólniku do p.p. Inspektorów Kuratorj m. zaznacza, że przy zakupie książek należy przyjąć spisy, zestawione na zasadzie ocen, dokonanych przez Komisję do oceny książek do czytania dla młodzieży szkolnej przy Ministerstwie W. R. i O. P. Książek tych jest stosunkowo niewiele, ale liczba ich jest

wystarczająca na zaopatrzenie nawet większej biblioteczki dla młodzieży szkół powszechnych. Wystawa — Jarmark da nam należyte o tem pojęcie.

Życie ekonomiczne.

Skutki strajku węglowego w Anglii.

Węgiel angielski w szybkim tempie odzyskuje dawne rynki. Wszystkie kopalnie pracują naogół pomyślnie. Umowy indywidualne, zawarte między właścicielami kopalń danego okręgu a górnikami, dały podstawę do wydajnej pracy. Przy nieznamym zwiększeniu godzin pracy, w porównaniu z przedstrajkowymi, t. j. od pół do 1 godziny dłuższej na dobę, zarobki górników są nie mniejsze niż przed strajkiem, a nawet w wielu wy-

Wiadomości kościelne.

— Wyjazd na pogrzeb s. p. Biskupa Zdzitowieckiego. W poniedziałek wieczorem, odjechali do Włocławka na pogrzeb s. p. ks. biskupa S. Zdzitowieckiego J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Jastrzykowski oraz w charakterze przedstawicieli kapituły Metropolitalnej: ks. kanonik senator Stanisław Maciejewski i ks. kanonik senator Leon Żebrowski. Powrót oczekiwany jest we czwartek 17 b. m. (o).

Z miasta.

— Szarlatan. Jakis szarlatan rozlepił na słupach telegraficznych plakaciki reklamujące zamawianie zębów. Reklama rozpoczyna się od słów: „Zęby nadzwyczajnym cudem Boga zamawiam...”. W jednym zdaniu i reklama oszukawczego sposobu leczenia i bluźnierstwo. Tymczasem plakaciki reklamowe wiszą i prawdopodobnie szarlatan ma klientów. W tymże czasie władze administracyjne robią dziennikom szykany, gdy chodzi o reklamę środków leczniczych nieszkodliwych znanych i uznanych w całym świecie. Najciekawsze jest to, że na reklamie widnieją stempel wydziału podatkowego magistratu. Przypuszczamy, że stempel znalazł się tam wskutek nieuwagi, któregoś z funkcjonariuszy magistratu. W każdym razie podobna nieuwaga jest niedopuszczalna.

— Okólnik w sprawie pomnika Mickiewicza w Wilnie. Wojewoda wileński wysłotał okólnik do poszczególnych starostw w sprawie poparcia akcji zbierania składek na pomnik Mickiewicza w Wilnie. (x).

Sprawy miejskie.

— Zatwierdzenie budżetu nadzwyczajnego na I-szy kwartał r. b. Ministerstwo spraw wewn. zatwierdziło miejski preliminarz budżetowy nadzwyczajny na I-zy kwartał r. b. (r).

— Wojacy górnicy proszą o zapomogę. Związek powstańców i b. wojaków w Szczepcu na Górnym Śląsku zwrócił się do Magistratu z prośbą o asygnowanie zapomogi na ufundowanie sztaendaru. (r).

— Posiedzenie komisji rewizyjnej. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 8-jej wieczorem odbędzie się posiedzenie komisji rewizyjnej. Na porządku dziennym: 1) kwestja organizacji referat. egzekucyjnego kontroli sekwestratorów w sekcji finansowej, oraz 2) kwestja kontroli opłat w kinematografach (r).

— Spółnorna pożyczka miejska. W dniu wczorajszym Magistratowi wypłacono ze skarbu państwa 50,000 zł tytułem pożyczki przyznanej na styczeń r. b. na roboty inwestycyjne celem zatrudnienia bezrobotnych.

Poniważ pożyczka ta wpłynęła do kasy miejskiej z półmiesięcznym opóźnieniem, Magistrat nie przerywając robót kanalizacyjnych wydatkował na nie z sum bieżących, tak że w pierwszych dniach m. b. przekroczył znacznie sumę przyznanej pożyczki.

Obecnie po podjęciu pożyczki za styczeń Magistrat jest zmuszony zwrócić awansów nie pieniądze i uregulować należności za materiały zużytkowane w ciągu stycznia, zaś na roboty lutowe znowu trzeba było czerpać pieniądze z sum bieżących w przewidywanym wypłaconym przyznanej pożyczki 50,000 zł na m. luty.

Tymczasem delegacje bezrobotnych żądają nie tylko kontynuowania robót, lecz nawet wydatków ich rozszerzenia, co jest zupełnie niezrozumiałe w obecnych warunkach bezrobocia.

Z tych względów prezydent miasta wysłotał pismo do p. wojewody z prośbą o jaknajszybkie wydanie pożyczki na m. luty, gdyż w przeciwnym razie wobec braku środków roboty będą musiały być przerwane, co może pociągnąć za sobą poważne zakłócenie spokoju i porządku publicznego. (r).

padkach je przewyższają. Obecnie przemysł węglowy zatrudnia około 950 tysięcy górników, czyli o przeszło 150 tysięcy mniej, niż przed strajkiem. Natomiast ogólna ilość wydobytego węgla doszła już do ilości otrzymywanej przed strajkiem, a nawet w jednym tygodniu przewyższyła ją o przeszło 10 proc. Dowodzi to jasno, jak nawet nieznaczne przedłużenie dnia roboczego, odbiło się dodatnio na wydajności kopalń angielskich. Stosunek między pracodawcami i górnikiem nie jest tak naprężony, jak to starają się dowiedzieć skrajne elementy z pośród tradeunionistów. Górnicy pracują chętnie, o wywołaniu jakichkolwiek nowych konfliktów z pracodawcami górnicy nie chcą słyszeć. Właścicielom kopalni wystarczy podobno jeden rok, aby pokryć straty, spowodowane strajkiem.



Sprawy administracyjne.

— Przemeldowywanie mieszkańców. Dnia 14 b. m. we czwartek do przemeldowania zgłaszają się: Komisarjat I — Wiwulskiego 4 (Piłsudskiego 10) Piłsudskiego 12, 14, 4, 6-11, 13-15, 18-22, 24, 26 (d. Imperowicza) 29, 28, 31-35, 37-39, 45-49.

Komisariat III — Objazdowa 2, 4; Suwalska 1, 23; Lubelska 5; Piaszkowa 5-a, 7.

Komisariat IV — Trwała 36, 38, 48, 50 Nr. Nr. nieparzyste od 5-23.

Komisariat V — Koszykowa 66, 68, 68, 57, 61, 63, 67; wieś Ponary i majątek Ponary.

Komisariat VI — Bystrzycka 44, 46, 58, 66; Letnia 3, 9, 2, 12. (x).

Odczyty.

— Klub Narodowy Dnia 16 lutego r. b. w środę o godz. 8 wieczorem w lokalu S. U. P. Mickiewicza 9, I-sze piętro odbędzie się zebranie Klubu Narodowego z odczytem profesora Wacława Komarnickiego na temat: „Czy hasło monarchji jest w Polsce aktualne?” Wstęp dla członków bezpłatny. Goście płać 1 zł.

Z życia stowarzyszeń.

— Walne zebranie Związku oficerów, przeniesionych w stan spoczynku. (Emerytów wojskowych). W dniu 26 lutego r. b. (w sobotę) o godzinie 11 rano w Kasynie Garnizonowym (Mickiewicza 13), odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia oficerów, przeniesionych w stan spoczynku. Na porządku dziennym między innymi: Sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej za 1926 rok, wybory Zarządu i Komisji rewizyjnej na rok 1927, ustalenie wpisowych i składek członkowskich, odczytanie pism i okólników Centralnego Zarządu.

W razie braku kworum, drugie i ostateczne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 11 min 30.

— Wileńskie Towarzystwo Ginekologiczne komunikuje, że kolejne posiedzenie naukowe Towarzystwa odbędzie się dnia 17-go lutego r. b. o godzinie 8-mej wieczorem w gmachu Kliniki położniczo-ginekologicznej U. S. B. Bogusławska 8. Na porządku dziennym między in.: dr. Zaleski — Przedstawienie chorej po operacji plastycznej zwieracza pęcherza moczowego; dr. Pióro — Przypadek wynicowania macicy w III okresie porodu; dr. Gieśców — Niezwykły przypadek ciąży pozamacicznej; dr. Gordon — Phlegmone paravertebralis w połogu; prof. dr. Jakowicki — W sprawie przetok sklepieniowo-szyjnych.

— Z Tow. Opieki nad zwierzętami. W dniu 10 b. m. w lokalu przy ul. Mickiewicza 47-2 odbyło się doroczne zebranie członków T-wa Opieki nad zwierzętami, które wyrażając podziękowanie ustępującemu Zarządowi T-wa — dokonało pod przewodnictwem p. d-ra Lucjana Kojalowicza wyborów nowego Zarządu. Do nowego Zarządu T-wa wybrani zostali: p. J. Maciejewski — jako prezes, p. S. Korkuć — jako vice-prezes, p. Z. Kucharski, p. H. Cygankiewicz i p. Jakubowski — jako członkowie Zarządu. Do Komisji Rewizyjnej T-wa wybrani zostali: p. hr. Czapski i p. Prokofiewicz.

Nowy Zarząd uprasza by było prezesem Towarzystwa p. Jonky o przekazanie nowemu Zarządowi całkowitej kancelarii w dniu 21 b. m. o godz. 8-mej, wiecz. w lokalu przy ul. Mickiewicza 46-2.

Narodowa Organizacja Kół

podaje do wiadomości swoich członków, życzących zapisać się na kursa przeciwgazowe, zorganizowane przez T-wo „Sokół”, że Sekretarjat N. O. K. (Zygmuntowska 22) wydaje legitymacje, uprawniające do zapisu na powyższe kursa Sekretarjat czynny od g. 11-1.

— O zwrot list ofiar. Towarzystwo Chrześcijańskiego Domu Ludowego w Wilnie prosi o jaknajrychlejszy zwrot rozesłanych w swoim czasie list ofiar, bez względu na wynik zbiórki, pod adresem Towarzystwa (Wilno, ul. Zamkowa 8). (r).

Sprawy wojskowe.

— „Białoruska Chatka” na indoksie wojskowym. Władze wojskowe wydały rozkaz zabraniający wojskowym uczęszczania do klubu „Białoruska chatka”. (x).

— Przeniesienie nabożeństw dla garnizonu wileńskiego. Z powodu misji w kościele św. Jana, nabożeństwo dla garnizonu wojennego 20 b. m. odbędzie się w Katedrze, zaś od dnia 27 b. m. nabożeństwa dla wojska odbywać się będą znów w kościele św. Jana. (x).

Sprawy akademickie.

— Walne Zgromadzenie członków Związku Studentów Inflantyków U. S. B. odbędzie się dn. 20 lutego r. b. o godz. 2 po poł. w Ognisku Akademickim; w razie braku quorum, następne zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 3 po poł. i będzie prawomocne bez względu na ilość członków. Na porządku dziennym między innymi: Sprawozdanie Zarządu i komisji rewizyjnej. Określenie stosunku Związku do Kół prowincjonalnych. Sprawa składek. Wybory nowego Zarządu. Uprasza się członków, sympatyków i studentów, pochodzących z Lotwy, o liczne stawienie się.

— Z Tow. Ogrodniczego. W niedzielę w dn. 20 b. m. o godz. 5 po południu w sali Pracowni Przyrodniczej — Zawalna 5 (wejście z M. Pohlanki) odbędzie się Doroczne Walne Zebranie członków Wileńskiego T-wa Ogrodniczego z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie T-wa na czas ubiegły, Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, Zmiana statutu T-wa, dotycząca kontaktu z pokrewnymi instytucjami rolniczymi, Ustalenie niższych opłat członkowskich, Program prac T-wa na 1927

rok i uchwalenie budżetu Sprawy udzielenia kredytu członkom na zakup drzew owocowych. Sprawa organizacji Banku Spółdzielczego dla Ogródników. Sprawa Spółdzielni przetwórczej (kwaszarni kapusty i ogórków w Wilnie). Wybory Zarządu na rok 1927. Odezbyt p. Krauze — dyrektora Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Wilnie na temat „Urządzenie ogródka kwiatowego“.

W razie nieprzybycia przewidzianego statutu członków na godz. 5-tą, odbędzie się powtórne prawomocne zebranie o godz. 6-jej.

Proszeni są wszyscy członkowie T-wa, jak również goście przez nich wprowadzeni.

Zabawy.

— Czarna Kawa. Zapowiedziana Kawa na wtorek 1 marca pod protektorem p. Mieczysławowej Jeleńskiej, odbędzie się w niedzielę 20 lutego w Salonach Klubu Szlacheckiego (Mickiewicza 19). Początek o godz. 8 wiecz.

— Czarna Kawa. Komitet Domu św. Antoniego urządza tradycyjną doroczną Czarną Kawę w ostatni wtorek karnawału, 1-go marca r. b. w Sali Georges'a. Początek o godz. 7-jej wieczór, zakończenie o północy. Zabawa ta, ciesząca się się od szeregu lat wielkim powodzeniem, zgromadzi niewątpliwie i w tym roku elitę towarzyszą Wileńskiego i zasilą pustą kasę Domu św. Antoniego, w którym 45 sierot z najdużej przytuleni.

— VIII Doroczny Bal Akademicki. W sobotę dnia 19 b. m. odbędzie VIII Doroczny Bal Akademicki, największa atrakcja sezonu. Organizatorzy dokładają wszelkich starań by tradycyjny ten bal stał się pełną weselością i humoru zabawą karnawałową. Zaproszenia w cenie 6 zł. są do nabycia u Pań Gospodyń Honorowych i Sekretarjatek Bratniej Pomocy (w godzinach urzędowych 1—8 pp. i od godz. 7—9 wiecz.) Tamże koledzy akademicy mogą otrzymać akademickie karty wstępu w cenie 3 zł. za okazaniem legitymacji. Jednocześnie Komitet Organizacyjny z przykrością stwierdza, że w podanym w dniu wczorajszym piśmie Pań Gospodyń Honorowych Balu, omyłkowo nie zostały zamieszczone Pp. Prof. Kempistowa Stefanowa i Okowa Janowa“.

Teatr, muzyka i sztuka.

— REDUTA na Pohulance. Wieczór taneczny Jadwigi Hryniewickiej. Dziś o g. 8-jej wiecz. wieczór taneczny Jadwigi Hryniewickiej. Przemówienie wstępne, wygłosi prof. U.S.B. dr. Stefan Srebrny.

W programie: Borodin, Chopin, Debussy, Dzwulski, Marczewski, Ravel, Rebikov, Szuster oraz tańce z instrumentami perkusyjnymi.

Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 groszy.

— Premiera „Brata marnotravnego“. Jutro, na rzeź Centrali Opiek Rodzicielskich dla Sanatorium gruźlicznej młodzieży szkół średnich — komedia w 3-ach aktach Oskara Wilde'a „Brat marnotravný“ z udziałem: J. Solskiej, J. Zielińskiej, M. Zarebińskiej, C. Niedzwieckiej, J. Osterwy, Z. Chmielewskiego, E. Glińskiego, K. Pągowskiego i M. Pilla.

Bilety do dn. 16 b. m. wł. nabywać można w cukierni Sstrala (Mickiewicza róg Tatarskiej) od dn. 17 b. m. w biurze podróży „Orbis“ i w kasie teatru od g. 5-jej pp.

— Dzisiejsza premiera w Teatrze Polskim. Dziś wchodzi na repertuar Teatru Polskiego jedna z najpopularniejszych sztuk powojennego repertuaru, a mianowicie „Płomienna noc Antonji“ — Langyela. Niezmiernie charakterystyczne do sztuki — historia pewnego ziemianina ze szlachty węgierskiej, który żeni się z byłą tancerką kabaretową; tancerce tej po dziesięciu latach wzorowego życia małżeńskiego, przychodzi myśl powrotu na jedną noc do dawnego środowiska aby przeżyć jeszcze jedną płomienną noc.

Ta płomienna noc jest powodem małżeńskiego konfliktu lecz właśnie ta noc przetrwała w atmosferze dancingu i kabaretu jest powodem nadzwyczajnego powodzenia sztuki, jakiem się cieszy na wszystkich scenach. Oprócz całego personelu w sztuce bierze udział balet i orkiestra. Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 gr. Początek o g. 8. m. 15 w. Kasa czynna od 11 do 9-jej w. bez przerwy.

— Program radia na środę dnia 16 lutego.

Warszawa (fala 1111): — 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny, 15.30 — 16.45, Stacja nieczynna, 16.45—17.10 Program dla dzieci — wypowie p. Wanda Tarkiewiczówna, 17.15 — 18.40 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., pod dyrekcją p. Józefa Ozimńskiego i p. Leopold Dworakowski (skrzypce), 18.40 — 19.00 Rozmaitości, 19.00—19.25 „Skrzynka Pocztowa“ korespondencję bieżącą mówi Dr. Marjan Stepowski, 19.30—19.45 Komunikat rolniczy, 19.45 — 20.10 Odezbyt p. t. „Sport jako czynnik wychowania społecznego“ — wygłosi p. Józef Włodarkiewicz (Dział Sport i wychowanie fizyczne), 20.10 — 20.30 Przerwa. Ewentualnie komunikaty, 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Muzyka lekka, 22.00 — 22.30 Sygnał czasu. Komunikaty prasowe, 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Wielka Ziemiańska“.

Na zakończenie 1-wo aktowa operetka Rendez-vous w Altanie Wincentego Rapackiego, w wykonaniu Józefiny Bielskiej oraz autora.

NADESLANE.

Zawodowe szoferskie Kursy uzupełniające. Dyrekcja Kursów Kierowców Samochodowych H. Ar. Ciaglińskiego (Gimp. Lelewela) wzywa wszystkich słuchaczy Kursów Kier. Sam. przy Zw. Of. Rezerwy, którzy nie posiadają jeszcze kwalifikacji na kierowców zawodowych, a o takowe pragną się ubiegać, aby zgłaszali się w ich własnym interesie w Sekretarjacie Kursów w godz. od 16—18 do dnia 17 b.m. włącznie.

Rzuconą bezwiednie zniewagę słowną na p. Kasimiera Troscianko cołam i niniejszem serdecznie przepraszam za uczynioną jej tem krzywdę.

Tytułem kary składam 5 zł. na „dzieci zagrożone gruźlicą“.

Bolesław Rydlewski.

Wilno, dnia 15/II 27.

Wielce Sz. Pani Dr. Erdmanowej i W. Sz. Panu Dr. Dobrzańskiemu składam na tem miejscu gorące i najserdeczniejsze podziękowanie za wyrwanie mnie ze szpon śmierci w ostatniej już chwili mego życia przez wykonanie operacji brzusznej w nieodpowiednich warunkach, we wsi Gajdy pow. Brasławskiego przy świetle dwóch laterek elektrycznych kieszonkowych.

Po dziesięciu dniach byłem zupełnie zdrowy i zdolny do objęcia obowiązków matki. Również dziękuję gorąco Szanownym Doktorom za troskliwą opiekę i kilkakrotne odwiedzenie mnie po operacji do dziecka

szwów. Czuje się obecnie nowonarodzoną na Świat Boży.

Marja Stankiewiczowa
Nauczycielka szkoły powsz.
pow. Brasławskiego.

Gajdy, poczta Rymaszany.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 15.II. (Pat.) — Dolary 8,92—8,94—8,90. Belgja 124,75—125,06—124,44. Londyn 48,52—48,63—48,41. Nowy Jork 8,95—8,97—8,93. Paryż 35,80—35,89—35,21. Praga 26,57—26,63—26,51. Szawajcaria 17,55 — 17,98 — 17,12.

Włochy 88,68—88,77—88,59.

Papiery procentowe: 8% pożyczka konwersyjna 98,00, pożyczka dolarowa 87,00, pożyczka kolejowa 100,50—101,00, 5% pożyczka konwersyjna 59,50 — 60,00, 4,5% listy zastawne ziemskie przedwojenne 50,00—50,10, 4,5% ziemskie zlotowe 42,75, 5% warszawskie zlotowe 61,00—61,75.

Akcje: Bank Dyskontowy 12,50 12,75, Bank Handlowy 5 25—5,50 — 5,40, Bank Polski 105,00 — 105,75 — 106,00, Bank Zachodni 2,90—2,93, Zjedn. Ziem Polskich 1,90, Spółk. Zarobkowych 11,85 — 11,50, Sole Potasowe 6,00, Puls 7,00, Elektryczna w Dąbrowie 46,00, Tow. Elektryczne 0,26, Brown-Bovery 1,70, Siła i Światło 68,00, Chodorów 109,00, Czersk 0,46—0,47, Czestocice 1,85—1,80, Gosławice 47,25—50,00, Michałów 0,84—0,85—0,83, Cukier 4,25—4,33, Firley 40,00, Łazy 0,24—0,26 — 0,25, Wysoka 4,80—5,00, Węgiel 90,50—91,00, Nafta 0,26, Nobel 3,05—3,10, Cegielski 25,00—26,50.

Notowania giełdy urzędowej w Wilnie.

Z dnia 15 lutego. Piaceno. Żądano. Listy zastaw. Wil. Banku Ziemskiego 39,50 37,75

Ofiary.

złożone w Adm. „Dzien. Wileńsk.“ Dla rodziny Neromskich — Zamiast wieńca na grób s. p. Bohdana Rudnickiego, słuchacza wyższego prywatnego kursu fizyki - matematycznego — składają na powyższy cel zł. 25,00. Dla rodziny Stankiewiczów bezimienn. 1,50.

Z KRAJU.

Pościg na granicy litewskiej.

Onegdaj w rejonie Wiżajn na pograniczu litewskim patrol K. O. P. zauważył trzech osobników, usiłujących przedostać się przez granicę do Litwy. Osobnicy ci jechali na saniach. W odpowiedzi na kilkakrotne okrzyki patrolu, by się zatrzymali, osobnicy ci po-

czuli uciekać. Wobec tego w stronę uciekających dano kilka strzałów. Podeszawszy do ucieczki jeden z sani rozbił się o kamień, wypadł z nich jeden z uciekających i został zatrzymany. Dwaj pozostali zbiegli. (x)

Kronika Lidzka.

— Jeszcze demonstracje. W miasteczku Ejszyskach, powiatu Lidzkiego wywieszono wczoraj 2 transparenty czerwone z napisami „przez faszystowski rząd Pilsudskiego! niech żyje robotnicza włościańska! Białoruś! Policja jest już na tropie sprawców. Wszystko to w związku z aresztowaniem posłów — zdrajców. K. W.

— Podejrzana śmierć. Dnia 9 lutego w lesie za koszarami 77 p.p. trupa nieznanego mężczyzny w wieku lat 25 ze śladami gwałtownej śmierci. Pewne dane wskazują, że jest to morderstwo na tle rachunków politycznych. Zmarły, jak można sądzić z krzyża przy nim znajdującego jest wyznania prawosławnego.

— Niefortunna kradzież. Dnia 9 lutego w nocy z poczta Nr. 816 obok stacji Skrzybowce wyskoczył złodziej ze skradzionymi w jednym z pasażerów rzeczami. Przy skoku potknął się tak, że w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala w Lidzie.

Kronika Baranowicka.

— Ze stowarzyszeń. Dopiero teraz można ustalić wyniki tygodnia lotniczego, urządzonego staraniem powiatowego komitetu L. O. P. w Baranowiczach. Wyniki tygodnia nie odpowiadały wysiłkom Komitetu, osiągnięto zaledwie sumę 2200 złotych (o połowę mniej niż powiat Lidzki) Miasto Baranowice dało około tysiąca złotych. Z kół wysunęło się na pierwsze miejsce koło Lachowicze, zawiązujące energii

sekretarza Wieluńskiego, i koło Krzywoszyn. Kolejnictwo około 500 złotych. Najgorzej przedstawiają się rezultaty z gmin. Np. gmina Nowo-Musz i Horodyszczce zwróciły nawet przesłaną literaturę propagandową. Wyniki tak mierne należy objaśnić nieodpowiednią porą tygodnia lotniczego i złą pogodą, biernością i niedoocenieniem przez społeczeństwo celu, jaki ma L. O. P. P. i ogólnym zubożeniem społeczeństwa.

Nadmienić należy, że w krótkim czasie rozpoczęła się budowa lotniska w Baranowiczach, które w lotnictwie odegrać ważną rolę, jako punkt strategiczny Baranowicze winny przyjąć z pomocą swemu lokalnemu komitetowi przez zapisywanie się na członków i składanie ofiar na budowę lotniska. Zapisy i składki przyjmuje powiatowy komitet.

L. O. P. P., którego nader czynny prezes inż. Layman, oraz członkowie zarządu: pp. J. Kuntz S. Głabik dokładają wszystkich starań, by tak pozytywne instytucje zapewniły właściwy rozwój. Siedziba komitetu: ulica Szosowa 20, gdzie jednocześnie mieści się modelarnia samolotów pod kierunkiem p. Rożnowskiego.

Sprawy szkolne. B. generalny wizytator szkół powszechnych, a ostatnio kurator Poleskiego okręgu naukowego p. Zegarski został zwolniony ze stanowiska. Na miejsce ustępującego p. Zegarskiego otrzymał propozycję dyrektor gimnazjum w Pińsku p. Sliwiński.

Zapisujcie się na członków Komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików.

MIĘJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „Nostromo“ dramat w 8-ku aktach według rozgłoszonego polskiego pisarza Józefa Konrada Korzeniowskiego. W rolach głównych George O'Brian i Lon Tellegen. NAD PROGRAM: „Tajemnice obu półkuli“ komedia w 2-ach aktach i „Puszcza Amerykańska“ natura w 1 akcie. Ostatni seans o godz. 10. Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza p. W. Szepeńskiego. Kasa czynna: od godz. 4 1/2. Cena biletów: parter 60 gr. balkon 30 gr. Początek o g. 8. Następnym program: „Bybak Islandzki“.

Państwowy Bank Rolny
ODDZIAŁ w WILNIE.
Sprzedaje ok. 1.000 centnarów siana łąkowego, tymotki, koniczyny i innych pasz z majątków własnych:
1 — maj. „Obrembszczyzna“, pow. Grodzieński (16 km. od st. kol. Czerłona), zwraca się do dozorczy F. Iliksa Steckiewicza, zamieszkałego w sąsiedniej wsi „Kuzmice“.
2 — maj. „Białawice“, pow. Wołkowyski (10 km. od st. kol. Roś), zwraca się do nadgajowego — Romana Kruzyńskiego. 107—0
Warunki sprzedaży — ryczałtem wszystko na miejscu. Termin zabrania — 1—2 miesiące. Warunki płatności — cała należność przy podpisaniu.
Oferty — z wymienieniem ryczałtowej ceny na każdy rodzaj paszy oddzielnie — przysłać do dnia 1 marca b. r. pod adresem: **Państwowy Bank Rolny, Oddział w Wilnie ul. Wielka Pohulanka 24.**

MEBLE.
KÓŻKA, 98—3
MATERACE, OTOMANY
najtaniej nabyć można w
D/H.
H. SIKORSKI
i S-KA.
Zawalna № 30.

„DZIDZI“
KROBUTKIEM
Żądacie w aptekach i składach aptecznych higienicznej przysypki dla dzieci lanelinowy „PUDEK DZIDZI“ utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

PATEFONY I GRAMOFONY
NA RATY NA 6 MIESIĘCY
WIELKI WYBÓR PŁYT patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, balabajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci, sanki sportowe i łyżwy.
— Wszystko na raty. —
POLECA „UNIERSAL“ Wielka-№ 21.
Gramofony od 75 złotych.

Niezbędny dla Rodziców i Wychowawców miesięcznik
„Zarzewie Lepszej Przyszłości“
podaje to wszystko, co interesuje wychowawców młodzieży w domu i w szkole powszechnej późn.-wshodn. ziem Polski.
Nr. 1 wyszedł z druku i jest do nabycia w cenie 50 groszy za egzemplarz w K. iegarni Stowarzyszenia Nauz. Polsk. w Wilnie (ul. Królowa) i jej oddziałach prowincjonalnych, w księgarni Gebethnera i Wolffa w Wilnie (ul. Mickiewicza), w Zarządach wszystkich Szkół Powsz. w Wilnie oraz w Administracji „Zarzewia“ — Wilno, ul. Zarzewie 5 (Szkola Powsz. Nr 11). 9997

Dr. BLUMOWICZ
CHOROBY WENERYCZNE SYPHILIS I SKORNE.
UL. WIELKA 21. (Tel. 921)
Od 9—1 i 3—8.
W.Z.P. 63

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, skórne.
Ul. Wileńska Nr. 3.
Pracujmo od godz. 8 1/2—1 1/2.
Tel. 4-8, tel. 5-67.
W.Z.P. 29

Herzyk Łako
FABRYKA PERFUM, KOSMETYKÓW I MYDEŁ
Loran
Miaszlor
Glicerynowe
Przemysłowa
Parfums de Stamboul

Ogłoszenie.
Wydział Powiatowy w Wilejce poszukuje lekarza na posadę lekarza rejonowego i kierownika przychodni w powiecie.
Do posady przywiązane są pobory w/g VIII grupy. Wolna praktyka dowolna.
Posada do objęcia od 1 marca r. b.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
4135—1 (—) J. NITOSŁAWSKI.

HEMOROJDY.
CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego
Ucwajają ból, płożenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają gęsy (łyłaki). Sprzedają apteki.

ODCISKI
ZGRUBIAŁA
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
KLAWIOL
FABRYKA CHOROBU FABRYKI WILNIA
AP. KOWALSKI
WARSZAWA

NEKROLOGI, OGŁOSZENIA
i różne reklamy
do wszystkich gazet na bardzo ulgowych warunkach przyjmuje
BIURO REKLAMOWE
Stefana Grabowskiego
w Wilnie, Garberska 1. Tel. 82.

Wyszedł z druku Nr. 2.
miesięcznika „**RADJO POLSKIE**“
— Do nabycia wszędzie. —
Administracja: Poznań, ul. 27 Grudnia Nr 20.
Cena poj. egzempl. Zł. 1.
Prenumerata roczna 10— Zł., półroczna 5,50
6350—1

Poszukuje stałych dostawców większych partii sadła i okrasy (stoniny świeżej)
Zgłoszenia „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod Nr. 53,202.
53'02—1

LEKARZE.
Dr. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p.
W. Pokulana 2, róg W. Pokulana 2, róg W.Z.P. 13 Zawalnia.

AKUSZERKA
M. LAKNEROWA
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5.
W.Z.P. 69

Folwarczek
8 dz. pszennej ziemi pod Wilnem, przy szosie, z nowym obszernym domem mieszkalnym, 1/2 dz. młodego lasu, ogr. dz. owocowy sprzedamy za
1.200 dolarów
Dom H-K „Zachęta“ ul. Gdańska 6 telef. 9 05.
66—1

Poszukuję posady bony do dzieci, lub do pomocy pa-ni domu. Zgodzę się wyjechać na wieś Posiadam rekomendacje Miynowa 12 m. 20.
3 kierować: Związek Towarzystw Kupieckich, Poznań ul. Poctowa 31. 27—1

Poszukuję miejsca stróża, woznego lub t. pod. posiad. b. pochlone rekomendacje. P. Palewski Nowa Jerozolimka Nr. 1. 2

Mieszkania
do wynajęcia zgłaszanie natychmiast. Najsolidniejszych lokatorów z gotówką posiadamy. Dom H-K „Zachęta“ Gdańska 6 telefon 9-05. 62—1

Pokój duży, umeblowany wany z elektrycznością i opalem do wynajęcia. Dobra 1 m. 2 (róg ul. Konarskiego). 9993

Dzierżawców
solidnych posiadamy na różne mniejsze i większe majątki w rejonie Wilna Dom H. K. „Zachęta“ ul. Gdańska 6 tel. 9-05. 2

Każdą sumę
g-tówki uokujemy natychmiast. Zabezpieczenie obliigu rejalentnego lub i hipoteki, Dom H/K „ZACHĘTA“ Gdańska 6 — telef. 9 05 —3

DZIERŻAWY.
Za 2000 złotych wydzierżawę sezonową przedsiębiorstwo na prowincji. Inform: Garbarska 14, m. 6. 9991

NAUKA.
Nauczycielka
wychowawczyni znajomośc franc. na psychologii dzieci cały Mickiewicza 4 — 12 drugi front od g. 12—2. 118

Przybłąkał się pies
ster-gordon, rudej maści. Prawy właściciel może odebrać przy ul. Subocz 7, m. 2. Zdob. — 4, za zwrotom kosztów ogłoszenia i utrzymania. 105

DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w WILNIE, ul. Sw. Anny 3 Telefon 828.
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE